

Sygn. akt I ACa 110/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSO del. Katarzyna Krasny
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa E. K. (1)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt I C 750/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Artur Kowalewski Dariusz Rystał Katarzyna Krasny

Sygn. akt: I A Ca 110/14

UZASADNIENIE

Powódka E. K. (1) pozwem z dnia 18.10.2010r. skierowanym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. wniosła o uchylenia uchwały Rady Nadzorczej pozwanej z dn. 14.10.2010r. nr (...) w przedmiocie wykluczenia powódki z grona spółdzielców pozwanej, jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i krzywdzącej ją jako członka tej spółdzielni.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) „ w M.” wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 12.01.2012r. sygn. akt I C 1034/10 Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa E. K. (1) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o uchylenie uchwały w/w pozwanej z dnia 14.09.2010r. nr (...) powództwo oddalił w całości i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz przyznała pełnomocnikowi powódki wyznaczonemu z urzędu wynagrodzenie w wysokości 180 zł plus 23% VAT od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w rozpoznaniu apelacji powódki od w/w wyroku z dn. 12.01.2010r. sygn. akt I C 1034/10 wyrokiem z dnia 17.05.2012r. sygn. akt I ACa 232/12 uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż w jego ocenie Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i przy ponownym rozpoznawaniu sprawy mając na uwadze zastrzeżenia wskazane przez Sąd Apelacyjny do zaskarżonego wyroku nakazał w sposób prawidłowy i wyczerpujący odnieść się do wszystkich twierdzeń oraz argumentacji stron, do określenia istnienia podstawy prawnej ewentualnej odpowiedzialności pozwanej, przeprowadzić postępowanie dowodowe w sposób zgodny w wymogami procedury cywilnej w tym zakresie, zwłaszcza poprzez odniesienie się do oceny wszystkich wniosków dowodowych stron, sporządzić uzasadnienie zgodnie ze wszystkimi zasadami określonymi w art. 328 § 2 k.p.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z 26 listopada 2013 r. – w punkcie I, uchylił uchwałę Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. z dnia 14 września 2010r nr (...) oraz – w punkcie II, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 715 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że E. K. (1) co najmniej od 1997 r. jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M.. Od tego też czasu pomiędzy stronami istnieje silny konflikt.

Uchwałą nr (...) z 04 października 1999 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. wykluczyła E. K. (2) z członkostwa w tej Spółdzielni jako przyczynę wskazując naruszenie zasad współżycia społecznego. Zebranie przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. uchwałą z 20 czerwca 2000 r. nr (...) podtrzymało uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. w sprawie pozbawienia E. K. (1) członkostwa. Ostatecznie prawomocnym wyrokiem z 19 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie o sygn. akt I C 36/02 z powództwa między innymi E. K. (1) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o uchylenie uchwały uchylił uchwałę nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. oraz poprzedzając ją uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. w sprawie pozbawienia E. K. (1) członkostwa.

W latach 1999 roku do 2002 roku E. K. (1) oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa wymieniały korespondencję na temat różnych sfer funkcjonowania spółdzielni. Sąd Okręgowy ustalił także, że w okresie od 20 czerwca 2000 r. do 18 grudnia 2002 r. E. K. (1) kierowała ustne i pisemne interwencje na okoliczność występujących jej zdaniem nieprawidłowości w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. do innych niż Spółdzielnia organów i instytucji, w tym między innymi do przewodniczącego Rady Miejskiej w M., do posła na sejm; (...) Urzędu Wojewódzkiego w S., co spowodowało, że do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. kierowane były pisma przez urzędy, organa ścigania, instytucje i inne osoby na skutek monitów E. K. (1) na okoliczność nieprawidłowości w Spółdzielni. E. K. (1) w okresie od 20 grudnia 2002 r. do 04 czerwca 2003 r. nie składała pism do Spółdzielni Mieszkaniowej w M.. Podobna sytuacja wystąpiła w okresie od 20 grudnia 2002 r. do 04 czerwca 2003 r.

04 listopada 2003 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. ponownie podjęła uchwałę nr (...) w przedmiocie wykluczenia E. K. (1) z członkostwa wskazując, iż działania E. K. (1) zmierzają do dezorganizacji pracy biura Spółdzielni. Zaliczono do nich: przychodzenie do biura dzień po dniu, wszczynanie awantur i lżenie pracowników etatowych, żądania w tym na piśmie, sporządzanie pisemnych wyjaśnień, wykazów, analiz, wielokrotne składanie wniosków dotyczących tej samej sprawy; zakłócanie przebiegu obrad grup członkowskich i przedstawicieli

członków; składanie donosów do organów ścigania zawierających pomówienia o czyny kryminalne członków organów statutowych Spółdzielni; pomówienia kierowane do przedstawicieli władzy i administracji państwowej zawierające nieprawdziwe, nieuzasadnione zarzuty na nieprawidłowe działanie organów Spółdzielni i etatowych pracowników; pomówienia w środkach masowego przekazu o nieprawidłowościach związanych z realizacją remontów budynków, o niewłaściwe traktowanie jej jako osoby i członka Spółdzielni. Zebranie przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. uchwałą nr (...) z 16 kwietnia 2004 r. wyżej wymienioną uchwałę rady nadzorczej podtrzymało. E. K. (1) przyszła na zebranie, lecz nie weszła na salę obrad. Ostatecznie wyrokiem z 14 września 2006 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I ACa 247/06 z powództwa E. K. (1) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej o uchylenie uchwały na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie sygn. akt I C 755/04 z 30 listopada 2005 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż uchylił uchwałę Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w M. nr (...) oraz poprzedzając ją uchwałę Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w M. nr (...).

Po uchyleniu uchwały aktywność powódki w życiu spółdzielni nie ustała. E. K. (1) dwoma pismami z 27 lipca 2004 r. zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o przesłanie statutu Spółdzielni uchwalonego za rok 2004 oraz przedstawienie na piśmie rozliczenia przez Spółdzielnię kosztów ciepłej wody i centralnego ogrzewania z podaniem podstawy prawnej.

Następnie pismem z 13 sierpnia 2004 r. powódka poinformowała Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w M., iż w lipcu 2004 r. otrzymała ze Spółdzielni zawiadomienie z dnia 08 lipca 2004 r. o zmianie opłat czynszowych, w którym Spółdzielnia powołała się na podwyżkę cen energii cieplnej wprowadzoną przez (...) Sp. z o.o. w M.. W związku z tym poprosiła o udostępnienie jej aktualnego cennika c.o. i c.w. zgodnie z którymi została obciążona podwyższonymi kosztami.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. z pismem z 25 sierpnia 2004 r. w odpowiedzi na dwa pisma E. K. (1) z 27 lipca 2004 r. oraz pismo z 13 sierpnia 2004 r. wskazała raz kolejny wyjaśnia, że wszystkie dokumenty o jakich mowa w tych pismach E. K. (1) otrzymała już wielokrotnie, a innych Spółdzielnia nie posiada. Wskazano, iż dalsza korespondencja z zarządem Spółdzielni w przyjętej przez E. K. (1) formie jest bezcelowa. Po raz kolejny wskazano, aby kierowała wszelką korespondencję dotyczącą Spółdzielni do pełnomocnika spółdzielni - adwokata M. M..

W dniu 03 sierpnia 2005 r. pracownicy spółdzielni, w tym wiceprezes B. K. odmówili przyjęcia pisma E. K. (1), stanowiącego odpowiedź na pismo zarządu spółdzielni z 21 stycznia 2005 r. pisma i nakazali skierować pismo przez nadanie na pocztę. W tym piśmie E. K. (1) wskazała, iż zarząd Spółdzielni zawiadomił ją że z dniem 1 lutego 2005 r. podwyższa opłatę eksploatacyjną z kwoty 0,65 gr do 0,85 gr za 1 m² powierzchni użytkowej zajmowanego przez nią mieszkania. Jednocześnie zarząd obniżył o 0,20 zł za 1 m² powierzchni użytkowej przedpłatę na centralne ogrzewanie to jest 2,29 zł do 2,09 zł za 1 m². Wobec powyższego powódka wniosła o doręczenie kserokopii dokumentów w terminie 14 dni.

Pismem z 05 września 2005 r. E. K. (1) poinformowała Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w M., iż w związku z otrzymaniem zawiadomienia o zmianie opłat czynszowych z 8 sierpnia 2005 r. i załączonym do zawiadomieniem nr 668 o rozliczeniu wodomierzy w miesiącu lipcu 2005 za okres od 30 grudnia 2004 r. do 30 lipca 2005 r. zwraca się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie kilku okoliczności związanych ze zmianą stawek za media.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. z pismem z 25 października 2005 r. poinformowała E. K. (1), iż Spółdzielnia nie ma obowiązku przesyłania kopii różnych dokumentów na żądanie i adres mieszkańców, gdyż dezorganizuje to prace administracji Spółdzielni. Wskazano, iż po raz kolejny informuje się E. K. (1), iż rozliczenia miesięcznych opłat są naliczane w oparciu o obowiązujące w Spółdzielni regulaminy z którymi wielokrotnie ją zapoznawano. Ponadto, iż ze względu na to, że E. K. (1) jest uwikłana w liczne postępowania przeciw Spółdzielni, pozwana ponownie prosiła o kierowanie wszelkiej korespondencji z powołaniem się na sygnaturę poszczególnych akt spraw na wskazany adres pełnomocnika prawnego Spółdzielni adwokata M. M..

E. K. (1) pismem z 15 lutego 2006 r. zwróciła się do Ministerstwa Transportu i budownictwa w W. o przeprowadzenie w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. postępowania wyjaśniającego mogącego doprowadzić do lustracji. Jako podstawę

wniosku wskazała wydawanie przez spółdzielnię znacznych kwot na procesy sądowe przez wiele lat, angażowanie prawników nie tylko w biurze spółdzielni ale również zewnętrzne kancelarie prawne, zarządzanie Spółdzielnią na zasadzie układu nieformalnych powiązań rodzinnych, towarzyskich i politycznych. W reakcji na to pismo Ministerstwo pismem z 17 marca 2006 r. zwróciło się do Spółdzielni o ustosunkowanie się do pisma E. K. (1).

Następnie pismem z 22 sierpnia 2006 r. skierowanym do Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w S. E. K. (1) wniosła o interwencję w sprawie – jej zdaniem, niezgodnego z obowiązującym od 20 lutego 2006 r. statutem na okoliczność sposobu rozliczania opłat za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę oraz opłat czynszowych wskazując, iż w tej kwestii nie otrzymała odpowiedzi od Spółdzielni. Pismem z 25 września 2006 r. Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych w S. w celu rozwiania wątpliwości poprosił o ustosunkowanie się do spraw poruszonych piśmie powódki oraz przesłanie znowelizowanych przepisów statutu jak w przedmiotowym piśmie.

Pismem z 23 lutego 2007 r. E. K. (1) zgłosiła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. zastrzeżenie co do umieszczania danych osobowych na wizytówkach domofonów i innych miejscach publicznych w szczególności na terenie administrowanym przez Spółdzielnię, gdyż nie ma zgody na rozpowszechnianie danych personalnych w innych miejscach poza dokumentacją wewnętrzną Spółdzielni.

Następnie pismem z 10 maja 2007 r. E. K. (1) wniosła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o udostępnienie kopii protokołu ostatniego zebrania grup członkowskich, zebrania przedstawicieli grup członkowskich oraz kopii protokołu ostatniej lustracji. W odpowiedzi na to pismo spółdzielnia pismem z 24 maja 2007 r. poinformowała E. K. (1), iż kwestię udostępniania dokumentów Spółdzielni reguluje § 10 ust. 8 statusu Spółdzielni oraz art. 18 § 2 ust. 3 ustawy z dnia 16.09.1982r. prawo spółdzielcze i w związku z tym korzystanie z wnioskowanych dokumentów powinno odbywać się w sposób określony tymi przepisami.

Pismem z 11 czerwca 2007 r. E. K. (1) poinformowała Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w M., iż ostatecznie zwraca się o wydanie za opłatą kancelaryjną kopii protokołu z ostatniego zebrania grupy członkowskiej do której należy, protokołu podobnego zebrania ale (...) oraz protokołu ostatniej lustracji Spółdzielni z 2007 r. Poinformowała, iż w przypadku odmowy wykonania kopii dokumentów na jej koszt powiadomi o tym fakcie sąd rejestrowy i prokuraturę.

Ponadto z tą samą datą złożyła pismo w którym wezwała Spółdzielnię do zrobienia porządków na terenach spółdzielni poprzez remont zdewastowanych chodników, pomalowanie klatek schodowych, wymianę drzwi wejściowych. Wnosząc o pilne wykonanie tych prac, wskazała i do czasu kiedy prace te nie zostaną zrealizowane, publiczne wystąpienia prezesa Spółdzielni R. P. będzie traktować jako „zwykłe lanie wody” i okoliczność typu „dużo słów, mało czynów”. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. pismem z 18 czerwca 2007 r. poinformowała E. K. (1), iż pisemne formułowanie co kilka dni pod adresem Spółdzielni tak samo brzmiących żądań jest bezcelowe.

Pismem z 25 czerwca 2007 r. E. K. (1) wniosła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie na jej rzecz odpisu „analizy konta 204” w którym uwidoczniony jest stan jej obciążeń i wpłat na przestrzeni całego roku 2006 do dnia sporządzenia pisma włącznie.

Pismem z 07 sierpnia 2007 r. E. K. (1) poinformowała Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w M., iż w jej ocenie na podstawie art. 8 1 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych dokumenty jak: statut, regulaminy, uchwały i protokoły obrad organów Spółdzielni, protokoły lustracji i roczne sprawozdanie finansowe powinny być ogłoszone na stronie internetowej Spółdzielni. W związku z tym E. K. (1) uznała, iż nie może ponosić finansowych konsekwencji tego, że Spółdzielnia nie posiada strony internetowej i w związku z tym nie można zapoznać się z treścią dokumentów które powinny zostać w ten sposób opublikowane. Wobec powyższego wniosła o sporządzenie kopii dokumentów na koszt Spółdzielni i doręczenie na jej rzecz. W związku z pismem powódki Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. pismem z 14 sierpnia 2007 r. poinformowała E. K. (1) między innymi o tym, iż kopie dokumentów Spółdzielni co do zasady są wydawane odpłatnie. Nieodpłatnie wydawane są statut i regulaminy. Ponadto, wskazała, że w celu uzyskania innych dokumentów należy dokładnie sprecyzować o wydanie

jakich dokumentów się wnioskuje i jakiego okresu dotyczą, gdyż cytowanie przepisu art. 8 1 ust. 1 u.s.m. w liczbie mnogiej nie jest sprecyzowanym żądaniem.

Kolejnym pismem z 17 sierpnia 2007 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie kopii dokumentów: sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2006, protokołu z ostatniej lustracji w pierwszym półroczu tego roku, ostatniego protokołu zebrania grupy członkowskiej oraz ostatniego zabrania przedstawicieli grup członkowskich. Spółdzielnia pismem z 23 sierpnia 2007 r. poinformowała E. K. (1) między innymi o tym, iż za stosowną opłatą otrzyma sprawozdanie finansowe za rok 2006, protokół zebrania grupy członkowskiej do której należy i protokół ostatniej lustracji Spółdzielni. Ponadto, iż odnośnie „protokołu ostatniego zebrania przedstawicieli grup członkowskich Spółdzielni” wskazano, iż nie ma możliwości sporządzenia jego kopii, gdyż protokół taki nie istnieje z uwagi na brak takiego organu w Spółdzielni.

Pismem z 28 sierpnia 2007 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie kopii protokołu z ostatniego najwyższego statutowego organu Spółdzielni, zebrania przedstawicieli członków Spółdzielni, a pismem z 12 listopada 2007 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie kopii z zebrania grupy członkowskiej z 11 listopada 2007 r. godz. 17:00.

Wyrokiem z 21 kwietnia 2008 r. w sprawie za sygn. akt VI W 674/07 RSOW 498/07 Sąd Rejonowy w Myśliborzu uznał E. K. (1) winną tego, iż 27 sierpnia 2007 r. około godz. 13:00 w M. przy ul. (...) w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. wybrykiem polegającym na krzykach oraz używaniu słów uznawanych za powszechnie wulgarne zakłóciła spokój pracownicy tej Spółdzielni (...) to jest wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. w zbiegu z art. 141 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., a także tego, że w 28 września 2007 r. o godzinie 09:50 w M. przy ul. (...) w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wybrykiem w postaci krzyków zakłóciła spokój pracownicy tej Spółdzielni, czym dopuściła się wykroczenia kwalifikowanego z art. 51 § 1 k.w.; oraz tego, że w 28 sierpnia 2007 r. około godziny 11:00 w M. przy ul. (...) w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. wybrykiem w postaci krzyków zakłóciła spokój pracownicy tej Spółdzielni. Za te czyny wymierzono obwinionej karę grzywny. Od powyższego wyroku obwiniona wniosła apelację do Sądu Okręgowego w Szczecinie, który w zakresie winy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

E. K. (1) pismem z 4 czerwca 2008 r. zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie protokołów grup członkowskich za 2007r.; protokołów walnego zebrania 2007r.; bilansu za 2006/2007r. (sprawozdania finansowego), zatwierdzonego statutu spółdzielni z listą obecności i wydanie wszystkich pism za opłatą kancelaryjną. Spółdzielnia w odpowiedzi na to pismo z 23 czerwca 2008 r. poinformowała E. K. (1), iż odpis obowiązującego statutu jest do odbioru w siedzibie Spółdzielni. Odnośnie dalszej części pisma, wniesiono o sprecyzowanie i skonkretyzowanie żądanych dokumentów.

E. K. (1) pismem z 26 czerwca 2008 r. zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o przysłanie kopii protokołu pierwszego walnego zgromadzenia członków tej Spółdzielni które odbyło się w 21 – 25 czerwca 2008 r. Następnie pismem z 08 lipca 2008 r. ponowiła prośbę o nadesłanie w/w kopii protokołu pierwszego walnego zgromadzenia członków. Pismem z 04 sierpnia 2009 r. E. K. (1) ponownie zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o przysłanie kopii jednolitego protokołu z pierwszego walnego zgromadzenia członków Spółdzielni, akcentując, że został jej przysłany protokół, ale z VII części walnego zgromadzenia Spółdzielni. Spółdzielnia w odpowiedzi pismem z 19 sierpnia 2008 r. poinformowała E. K. (1), iż ta otrzymała już komplet dokumentów dotyczących walnego zgromadzenia oraz otrzymała już komplet regulaminów.

Pismem z 22 września 2009 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o przysłanie wszystkich protokołów walnego zgromadzenia oraz listy obecności członków walnego zgromadzenia, a pismem z 26 maja 2009 r. skierowanym do Ministerstwa Infrastruktury Departamentu Strategii Budownictwa i Mieszkalnictwa w W. poinformowała o występujących jej zdaniem nieprawidłowościach w działaniu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M.. 29 sierpnia 2009 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. podjęła uchwałę nr(...) w której stawkę remontową określiła na kwotę 1,90 zł za 1 m2 która miała obowiązywać od 01 października 2009 r. Pismem z 22 września 2009 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie „uzasadnienia ostatnich

podwyżek cen za ciepłą wodę i wysokość wpłat na fundusz remontowy” wraz z decyzjami w tym względzie stosownych organów Spółdzielni. Spółdzielnia w odpowiedzi pismem z 30 września 2009 r. poinformowała, iż zasady rozliczania podgrzania wody obejmuje regulamin w sprawie rozliczania zużycia wody zimnej oraz energii cieplnej zawartej w wodzie podgrzanej i energii cieplnej zużytej na ogrzanie budynków, które E. K. (1) już otrzymała. Pismem z 15 marca 2009 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o uchylenie uchwały dotyczącej podwyżki śmieci i wydania kalkulacji ceny śmieci oraz umowy zawartej pomiędzy zarządem Spółdzielni o Przedsiębiorstwem Usług (...) w D.. Ponadto wniosła o uchylenie uchwały dotyczącej podwyżki funduszu eksploatacyjnego oraz wydania kalkulacji tego funduszu z wyraźnym zaznaczeniem: "ile", "za co płacimy", "jak jest rozdzielany". Ponadto pismem z 15 kwietnia 2009 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni o „przysłanie wszystkich protokołów walnego zgromadzenia oraz listy obecności członków walnego zgromadzenia”. W odpowiedzi Spółdzielnia pismem z 28 kwietnia 2009 r. wskazała, iż organy Spółdzielni nie podejmowały uchwał w przedmiocie „podwyżki śmieci” ani podwyżki „funduszu eksploatacyjnego” i związku z tym nie można wnioskować o uchylenia takich uchwał. Dodatkowo wskazano, iż w Spółdzielni nie istnieje fundusz eksploatacyjny. Poinformowano również, iż Spółdzielnia nie może przekazać kserokopii umowy zawartej z (...) w D., ponieważ umowa ta zawiera klauzule o niedostępnianiu treści umowy osobom trzecim. W odpowiedzi E. K. (1) pismem z 12 maja 2009 r. zwróciła się do Spółdzielni o zwrot na jej rzecz dotychczas uiszczanych składek na fundusz eksploatacyjny, który jest wskazywany dla opłaty czynszowej za jej lokal, skoro fundusz eksploatacyjny nie istnieje. Spółdzielnia w odpowiedzi wskazała, że „fundusz eksploatacyjny” nie istnieje, natomiast E. K. (1) uiszcza „opłaty eksploatacyjne” co nie jest tym samym, dlatego należy te opłaty nadal uiszczać.

25 maja 2009r. E. K. (1) podpisała nieczytelnie poświadczenie osobistego odbioru w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. protokołów z walnego zgromadzenia członków z dnia 26 marca 2009 r.

Postanowieniem z 31 sierpnia 2009 r. Prokuratura Rejonowa w Myśliborzu umorzyła śledztwo w sprawie sygn. akt ds. 919/09 ukrywania przez Prezesa SM (...) w okresie od 01 stycznia 2006 r. do 26 maja 2009 r. dokumentów dotyczących przetargów robót publicznych, poczynionych inwestycji, którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać tj. o czyn z art. 276 k.k. oraz w sprawie przedstawienia w okresie od 01 stycznia do 26 maja 2009 r. członkom SM (...) w M. nieprawdziwych danych dotyczących funkcjonowania Spółdzielni tj. o czyn z art. 267 d § 1 ustawy z dn. 16.09.1982r. Pr Spółdzielcze Na powyższe postanowienie zażalenie wniosła zawiadamiająca o popełnieniu przestępstwa E. K. (1) do SR w Myśliborzu który postanowieniem z 25 listopada 2009 r. sygn. akt II Kp 312/09 Ds. 919/09 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

8 września 2009 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. podjęła dwie uchwały. Nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia aneksu nr (...) r. do regulaminu rozliczania zużycia wody zimnej oraz energii cieplnej zawartej w podgrzanej wodzie i energii cieplnej zużytej na ogrzanie budynków oraz nr (...) do regulaminu rozliczania zużycia wody zimnej oraz energii cieplnej zawartej w podgrzanej wodzie i energii cieplnej zużytej na ogrzanie budynków przez dodanie po ust. 1 ust. 11.

Powódka E. K. (1) pismem z 15 października 2009 r. wniosła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie „regulaminu” tej Spółdzielni. Pismem z 12 listopada 2009 r. pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. w odpowiedzi na pismo E. K. (1) z 15 października 2009 r. poprosiła o podanie numeru lub nazwy regulaminu, którego żąda. Pismem z 12 listopada 2009 r. E. K. (1) ponownie wniosła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie „regulaminu” tej Spółdzielni.

Pismem z 11 grudnia 2009 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. poinformowała Komendę Powiatową Policji w M., iż w Spółdzielni Mieszkaniowej funkcjonuje 21 Regulaminów np. Regulamin rozliczeń finansowych, Regulamin przeprowadzania przetargu i inne. W piśmie z 12 listopada 2009 r. spółdzielnia wnosiła o doprecyzowanie, którego regulaminu dotyczyło pismo E. K. (2) z 15 października 2009 r., lecz pozostało ono bez odpowiedzi.

Postanowieniem z 31 grudnia 2009 r. Prokuratura Rejonowa w Myśliborzu umorzyła dochodzenie w sprawie sygn. akt Ds. 761/09 w sprawie ukrywania przez prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w M. w dacie bliżej nie ustalonej nie później jednak niż do 20 października 2008 r. dokumentów w postaci regulaminów, statutu, sprawozdań z

Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni, sprawozdań z działalności zarządu, rady nadzorczej, sprawozdań dotyczących wykonania wniosków i uchwał dokumentów dotyczących przetargów, robót publicznych, poczynionych inwestycji, dokumentów dotyczących przeznaczenia funduszu remontowego, którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać tj. o czyn z art. 276 k.c. wobec danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz w sprawie przywłaszczenia w dacie bliżej nieustalonej w latach 2002-2005 w M. przez członków zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nieustalonej kwoty pieniędzy, nie mniejszej jednak niż 250 zł pochodzącej z dokonanych przez członków spółdzielni przedpłat na poczet opłaty za centralne ogrzewanie tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz w sprawie poświadczenia przez członków zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. w zb z art. 267a Pr. Sp wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Powyższe postanowienie zażaleniem zaskarżyła między innymi składająca zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa E. K. (1). Sąd Rejonowy w Myśliborzu postanowieniem z dn. 03 września 2010 r. utrzymał z mocy zaskarżone orzeczenie jak w pkt. I i II, natomiast w pkt. III odmówił przyjęcia zażalenia.

Pismem z 24 stycznia 2010 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o sporządzenie i przesłanie na jej adres za opłata kancelaryjną wszystkich regulaminów, jakie obowiązują w Spółdzielni. Pismem z 08 lutego 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. poinformowała, iż w ocenie Zarządu Spółdzielni powódka otrzymała już wszystkie statuty i regulaminy obowiązujące w Spółdzielni. Pozwana Spółdzielnia wskazała, iż przesyła kserokopię ANEKSU nr (...) z 08 września 2009 r. do regulaminu rozliczania zużycia wody zimnej oraz energii cieplnej zawartej w podgrzanej wodzie i zużytej na ogrzanie budynków wraz z kserokopią uchwały nr (...) Rady Nadzorczej z 08 września 2009 r. -w innych regulaminach zmian nie było.

Pismem z 25 kwietnia 2010 r. E. K. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie aktualnego statutu Spółdzielni; protokołów lustracji sporządzonych w latach 1997-2007 i 2009r.; regulaminu zebrania przedstawicieli członków; regulaminu rady nadzorczej; regulaminu zarządu; regulaminu zebrań grup członkowskich; regulaminu organizacyjnego; regulaminu rozliczeń finansowych w Spółdzielni; regulaminu rozliczania wody zimnej oraz energii cieplnej zawartej w wodzie podgrzanej i energii cieplnej zużytej na ogrzanie budynków; regulaminu gospodarki finansowej Spółdzielni; regulaminu tworzenia i gospodarowania funduszem działowym; regulaminu tworzenia i gospodarowania funduszem zasobowym; regulaminu tworzenia i gospodarowania funduszem wkładów mieszkaniowych i budowlanych oraz funduszem wkładów zaliczkowych; regulaminu funduszu remontowego; regulaminu udostępniania członkom dokumentów; regulaminu Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej. W przypadku nie uwzględnienia wniosku wniosła o złożenie pisemnych wyjaśnień w terminie 14 dni zaznaczając iż w przeciwnym razie poczyta to za brak zgody na udostępnienie dokumentów.

Pismem z 30 czerwca 2010 r. E. K. (1) wystąpiła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o wydanie: protokołu zebrań 7 grup członkowskich, listy obecności członków na walnych zgromadzeniach poszczególnych grup członkowskich, wszystkich podjętych uchwał na ważnych zgromadzeniach poszczególnych grup członkowskich. W przypadku nie uwzględnienia wniosku wniosła o złożenie pisemnych wyjaśnień w terminie 14 dni zaznaczając iż w przeciwnym razie poczyta to za brak zgody na udostępnienie dokumentów. Pismami z 07 lipca 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. poinformowała E. K. (1), iż część dokumentów o które zwróciła się E. K. zostały jej wydane w roku 2007, 2008, 2010 r. Natomiast pozostałe dokumenty otrzymała w terminie określonym w Regulaminie udostępniania członkom dokumentów Spółdzielni, po wniesieniu stosownej opłaty pokrywającej koszt kserowania dokumentów. Nadto, w nawiązaniu do pisma z 30 czerwca 2010 r. poinformowano powódkę, iż nie jest możliwe przygotowanie żądanych dokumentów z uwagi na brak sprecyzowania okresu zebrań grup członkowskich, brak podstawy prawnej żądania, brak uchwał takiego organu Spółdzielni jak walne zgromadzenie poszczególnych grup członkowskich. Pismem z 13 lipca 2010 r. E. K. (1) zwróciła się do zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M., powołując się na pismo Spółdzielni z 07 lipca 2010 r., iż podstawę prawną jej żądania stanowi art. 81 § 1 ustawy z dn. 15.12.2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Następnie wskazała, iż domaga się wydania protokołów obrad zebrań grup członkowskich które odbyły się 25,26,27,28,29 2010r. i wniosła o wskazanie jaki termin został przewidziany w Regulaminie do udostępniania członkom Spółdzielni dokumentów Spółdzielni oraz o wskazanie kwoty jaką ma

na ten cel uiścić. Pismem z 15 lipca 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. w nawiązaniu do swojego pisma z 07 lipca 2010 r. poinformowała E. K. (1), iż przesyła kserokopię Regulaminu Walnego Zgromadzenia Członków SM (...) w M. oraz fakturę za sporządzenie kserokopii trzech protokołów lustracji za lata 1997-1999; 2000-2004 i 2007-2009 w celu uregulowania należności za sporządzenie kserokopii tych dokumentów. Poinformowano, iż opłatę należy uiścić w kasie Spółdzielni, aby móc odebrać kserokopie przygotowanych dokumentów. Jednocześnie poinformowano, iż protokół lustracji za lata 2004-2006 E. K. (1) otrzymała w 2007 r. W dniu 23 lipca 2010 r. E. K. (1) odmówiła poświadczenia osobistego odbioru w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w (...) protokołów lustracji za lata 1997-1999, 2000-2003, 2007-2009. Pismem z 03 sierpnia 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. w odpowiedzi na pismo E. K. (1) z dn. 13 lipca 2013 r. poinformowała ją, iż ma prawo otrzymywać dokumenty określone w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Ponadto, iż w Spółdzielni nie organu, którego protokołów żąda, ani tym bardziej protokołów. Odnośnie terminu przygotowania i wydania żądanych przez członka dokumentów, precyzyjnie określa go stosowny Regulamin, który E. K. (1) posiada od trzech lat. Pismem z 09 sierpnia 2010 r. E. K. (1) odpowiadając na pismo Spółdzielni z 03 sierpnia 2010 r. sprecyzowała, iż żąda uchwał oraz protokołów Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni, które zgodnie z Regulaminem Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni z 25 czerwca 2008 r. zostało podzielone na części i odbywało się w dniach 25-29 czerwca 2010 r. Podtrzymała stanowisko wyrażone w piśmie z 25 kwietnia 2010 r. o wydanie wymienionych w tym piśmie dokumentów wskazując jednocześnie, iż dokumentów tych nigdy nie otrzymała. Jednocześnie wniosła o wskazanie, który akt prawny reguluje termin przygotowania i wydania żądanych przez członków dokumentów oraz przedłożenia dowodu doręczenia mi tego dokumentu. Oświadczyła, iż ponownie kwestionuje, aby taki dokument został jej dostarczony.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. pismem z 24 sierpnia 2010 r. skierowanym do E. K. (1) wskazując na art. 24 Ustawy Prawo Spółdzielcze w zw. z a § 13 ust. 2, pkt. 1,3; § 99 ust. 1, pkt. 13 i § 16 ust. 1 Statutu w/w Spółdzielni Mieszkaniowej poinformowała, iż zostało wdrożone postępowanie wewnątrzspółdzielcze związane z wykluczeniem w/w. Powodem wszczęcia postępowania jest kontynuowanie przez E. K. (1) szkalowania i oczerniania wszystkich organów Spółdzielni, a co za tym idzie naruszenie przepisów ustaw spółdzielczych statutu i przepisów Spółdzielni. W związku z tym poproszono E. K. (1) o wzięcie udziału, pouczając o prawie składania wyjaśnień, w posiedzeniu rady nadzorczej w dniu 14.09.2010r. wtorek godzina 18.20 ul. (...) w M.. E. K. (1) pismo to otrzymała w 26 sierpnia 2010 r.

Pismem z 26 sierpnia 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. poinformowała E. K. (1), iż w odpowiedzi na pismo E. K. (1) z 9 sierpnia 2010 r. Spółdzielnia przesyła fakturę za sporządzenie żądanych przez nią dokumentów tj. uchwał w/walnego zgromadzenia członków z 2010 r. i protokołów (...) części walnego zgromadzenia członków za 2010 r. Opłatę należy uiścić w kasie Spółdzielni, aby móc odebrać kserokopie przygotowanych dokumentów. Odnośnie pozostałej treści pisma E. K. Spółdzielnia uznała, iż wyczerpująco udzieliła odpowiedzi w piśmie z 07 lipca 2010 r. Pismem z 1 września 2010 r. E. K. (1) zwróciła się do zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o sporządzenie kserokopii list obecności członków części od I do VII zebrania Walnego Zgromadzenia Grup Członkowskich mających miejsce w dniach 24-28 czerwca 2010 r., które powinny stanowić integralną część protokołów zebrań poszczególnych części Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...), a nie zostały jej doręczone. Ponadto wniosła o sporządzenie kserokopii protokołu Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni, które odbyło się w dniu 28 czerwca 2010 r. i na którym zostały podjęte uchwały od nr (...) do nr (...) i wniosła o jak najszybsze zrealizowanie jej wniosku. Pismem z 03 września 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. w odpowiedzi na pismo E. K. (1) z 1 września 2010 r. poinformowała ją, iż Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie daje jej prawa i możliwości do dysponowania i przetwarzania danych osobowych członków Spółdzielni Mieszkaniowej, a listy obecności członków są takim zbiorem danych. Odnosząc się do kwestii udostępniania materiałów Spółdzielni, zarząd stwierdził, iż w tym zakresie Spółdzielnia wypełniła obowiązek i nie będzie dalej odpowiadać w tej sprawie, a dalsza korespondencja w tej sprawie zostanie potraktowana jako upór czywe nękanie ze strony E. K. (1) i pozostanie w aktach lokalu bez odpowiedzi.

6 września 2010r. przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. L. M. wskazując na § 100 ust. 2 Statutu tej Spółdzielni, zwołał na dzień 14 września 2010 r. na godzinę 18.00 w sali posiedzeń w biurze Spółdzielni przy ul. (...) posiedzenie rady nadzorczej tej Spółdzielni. W porządku obrad między innymi zaproponował podjęcie uchwały w sprawie wykluczenia z członkostwa Spółdzielni (...) zam. Na (...) w M.. E. K. (1) pismem z

24 stycznia 2010 r. zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. o przesłanie wszystkich regulaminów obowiązujących w Spółdzielni. W dniu 9 września 2010 r. do siedziby Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. przybył funkcjonariusz policji M. T., który przeprowadził rozmowę z prezesem Spółdzielni na okoliczność zawiadomienia E. K. (1) w przedmiocie odmowy wydawania jej dokumentów. Pismem z 10 września 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. poinformowała Komendę Powiatową Policji w M., iż twierdzenia E. K. (1) mają rzekomy charakter i do pisma dołączyła załączniki pism żądane przez Policję. Pisemnym zawiadomieniem z 17 września 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w M. poinformowała E. K. (1), iż w załączeniu przesyła Uchwałę Rady Nadzorczej z 14 września 2010 r. w sprawie wykluczenia E. K. (1) z grona jej członków.

W dniu 14 września 2010 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. podjęła uchwałę nr(...) w sprawie wykluczenia E. K. (1) z grona członków w/w Spółdzielni Mieszkaniowej jako podstawę wskazując art. 24 § 1 ustawy z dnia 16.09.1982r. Prawo spółdzielcze w zw. z § 13 ust. 2 pkt. 1,3; § 99 ust. 1 pkt. 13; § 16 ust. 1 Statutu w/w Spółdzielni Mieszkaniowej. W uzasadnieniu wskazano, iż uchwała została podjęta z uwagi na fakt, że E. K. (1) świadomie szkodzi Spółdzielni i działa wbrew jej interesom; swoim postępowaniem narusza dobre imię Spółdzielni i jej członków; składa nieuzasadnione donosy do organów ścigania zawierające pomówienia o czyny kryminalne członków i organów statutowych Spółdzielni; kieruje pomówienia do przedstawicieli władzy i administracji państwowej zawierające nieprawdziwe i nieuzasadnione zarzuty na nieprawidłowe działania organów Spółdzielni; dezorganizuje prace biura Spółdzielni, wszczyna awantury i lży etatowych pracowników zaczepiając ich w miejscu pracy i miejscach publicznych; składa pisma dotyczące tych samych spraw, na które wcześniej były udzielane odpowiedzi; zakłóca przebieg Walnych Zgromadzeń Członków zachowując się w sposób prowokujący zmierzający do przerwania obrad; kieruje pomówienia i oszczerstwa pod adresem adwokatów, notariuszy i instytucji współpracujących ze Spółdzielnią; swoim zachowaniem ewidentnie narusza zasady współzycia społecznego i nie ma to nic wspólnego z konstruktywną, rzeczową i zgodną z prawem krytyką. Pod treścią uchwały zamieszczono pouczenie o prawie wniesienia odwołania do Walnego Zgromadzenia Członków w ciągu 30 dni od otrzymania uchwały lub do Sądu okręgowego w terminie 6 tygodni o dnia doręczenia członkowi uchwały z zawiadomieniem. Na koniec wskazano, iż głos „za” podjęciem uchwały oddało 15 członków Rady Nadzorczej, 6 „przeciw” i o głos wstrzymujący. Uchwałę podpisali sekretarz J. B. i przewodniczący L. M..

Postanowieniem z 8 października 2010 r. Komenda Powiatowa Policji w M. w sprawie o sygn. akt RCS 217/10 Ds. 2176/10 odmówiła wszczęcia dochodzenia z zawiadomienia E. K. (1) o działaniu przez członków zarządu SM (...) w M. na szkodę Spółdzielni poprzez nierozliczenie do dnia 26 sierpnia 2010 r. kosztów centralnego ogrzewania w mieszkaniach spółdzielczych za sezon grzewczy 2009/2010 tj. o czyn z art. 267 a u pr. Sp. wobec ustalenia iż czynu nie popełniono

Postanowieniem z 05 stycznia 2011 r. Prokuratura Rejonowa w Myśliborzu w sprawie o sygn. akt Ds. 2504/10 odmówiła wszczęcia śledztwa z zawiadomienia E. K. (1) na okoliczność złożenia przez R. P. w dniach 16.04.2008r., 22.04.2009r. i 26.04.2010r. w M. fałszywych oświadczeń majątkowych tj. o czyn z art. 233 § 6 k.k.

Postanowieniem z 16 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt Kr -281/2011 Ds. 193/11 Komenda Powiatowa Policji w M. po rozpoznaniu zawiadomienia E. K. (1) w sprawie oszustwa przy naliczaniu przez Spółdzielnie Mieszkaniową (...) w M. stawek za ciepłą wodę tj. o czyn z art. 286 § 1 k.c. wobec braku znamion tego czynu postanowiła odmówić wszczęcia dochodzenia. Od w/w postanowienia zażalenie wniosła E. K. (1) do Sądu Rejonowego w Myśliborzu, który utrzymał je w mocy.

W okresie 5 listopada 2012 r. – 1 stycznia 2008 r. E. K. (1) nie kierowała korespondencji na okoliczność funkcjonowania Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. odnotowywanej w dziennikach podawczych Kancelarii Głównej Gabinetu Komendanta Głównego Policji. Postanowieniem z 27 grudnia 2012 r. Komenda Powiatowa Policji w M. odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie Kr -2044/2011 Ds. 2426/11z zawiadomienia E. K. (1) na okoliczność oszustwa dokonanego na szkodę E. K. (1) przy rozliczaniu energii cieplnej za sezon grzewczy 2010-2011 oraz przy rozliczaniu energii cieplnej za sezon grzewczy 2009-2010 tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

W oparciu o tak ukształtowany stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W bardzo szczegółowych rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał między innymi, że wymienione w § 44 ust. 2 pkt. 2-5 statutu spółdzielni przyczyny wykluczenia nie zaistniały w niniejszej sprawie, konkretnie zaś działania powódki nie odpowiadają przyczynom wykluczenia opisanym w statucie. W ocenie Sądu Okręgowego tłem niniejszej sprawy jest trwający od wielu lat konflikt pomiędzy powódką a pracownikami i członkami organów pozwanej, przy czym jego zdaniem pozwana reaguje na zachowania powódki mało profesjonalnie i dąży do wykluczenia jej jako członka kłopotliwego, uciążliwego i nerwowego. Te cechy powódka niewątpliwie posiada, ale – w przekonaniu Sądu pierwszej instancji, nie uzasadniają one wykluczenia powódki z grona członków spółdzielni. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że byt każdej spółdzielni mieszkaniowej wynika jedynie z konieczności zaspokojenia potrzeb mieszkalnych jej członków. W tym ujęciu członkowie organów spółdzielni mieszkaniowej jak: zarząd i rada nadzorcza oraz pracownicy administracji pełnią de facto rolę pomocniczą, usługową czy to w zarządzaniu, czy w obsłudze funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowej. Ten usługowy charakter przejawia się również i w tym, że pozwana w relacjach ze swoimi członkami, a więc również z powódką, występuje jako profesjonalista, zatem podmiot od którego należy oczekiwać spełnienia określonych wymagań. Według Sądu meriti w pełni oczywistym jest, że element działań profesjonalnych organów i pracowników przeznaczonych do obsługi członków spółdzielni mieszkaniowej powinna stanowić umiejętna obsługa, w tym stosowna ocena cech charakterologicznych i zdolności percepcyjnych powódki.

Sąd wskazał, że spółdzielnia w zaskarżonej uchwale wskazała, że powódka "świadomie szkodzi Spółdzielni i działa wbrew jej interesom" oraz że "narusza swoim działaniem zasady współżycia społecznego". Te dwa zarzuty są – w przekonaniu Sądu pierwszej instancji, tak niedookreślone, że trudno w ogóle ustalić, na czym konkretnie polegają zarzucane w ten sposób działania powódki. Uznał zatem, że tak opisane okoliczności podstawy wykluczenia stanowić nie mogą.

Sąd Okręgowy uznał, iż wskazana jako pierwsza w zaskarżonej uchwale podstawa wykluczenia, tj. że powódka świadomie szkodzi Spółdzielni i działa wbrew jej interesom, nie została przez pozwaną wykazana w rozumieniu art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Pozwana reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w ogóle nie wykazała, jaką szkodę miałyby ponieść na skutek działania powódki lub jakie jej interesy na skutek działalności powódki zostały naruszone. Okoliczność ta nie wynika w żaden sposób z dowodów z dokumentów. Sąd za niegodny wiary uznał przeprowadzony przez pozwaną dowód ze świadków, wyłącznie pracowników pozwanej lub przedstawicieli jej władz; przede wszystkim z tej przyczyny, iż zdaniem Sądu ewentualne szkody ekonomiczne powinny w wiarygodny sposób zostać wykazane przez dowody z dokumentów lub opinii biegłych. Natomiast inne ewentualne szkody niemajątkowe przez dowody z zeznań świadków nie będących pracownikami pozwanej. W ocenie Sądu dowód z zeznań świadków pracowników pozwanej na te okoliczności nie może stanowić wiarygodnego dowodu, gdyż pracownicy pozwanej, zmęczeni wizytami kłopotliwej interesantki, jaką jest powódka, są zainteresowani korzystnym rozstrzygnięciem na rzecz pozwanej.

W przekonaniu Sądu pierwszej instancji, nie wykazano również, aby powódka spowodowała zakłócenia w pracy pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz aby na tym tle pozwana nie mogła wypełniać celu, do jakiego została powołana. W ocenie Sądu w analogiczny sposób należało ocenić podstawę wykluczenia jak w pkt. 2 zaskarżonej uchwały to jest, iż powódka swoim postępowaniem narusza dobre imię Spółdzielni i jej członków.

Odnośnie zarzutu składania nieuzasadnionych donosów do organów ścigania (akta Prokuratury Rejonowej w Myśliborzu: Ds. 2426/11, Ds.193/11, Ds. 2504/10, Ds. 2176/10, Ds. 761/09, Ds. 919/09. Ds. 2104/07), Sąd Okręgowy wskazał, że czterokrotne zawiadomienie Prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie wydaje się być działaniem mającym zdyskredytować Spółdzielnię, czy też jej organy; częstotliwość owych zgłoszeń nie świadczy jeszcze o tendencji do pieniactwa i chęci dokuczenia czy zaszkodzenia Spółdzielni. Przeciwnie, w razie podejrzenia

popelnienia przestępstwa obowiązkiem obywatela jest zawiadomić organy ścigania. Ponadto wskazać należy, że pozwana nie dysponuje prawomocnym wyrokiem karnym skazującym przeciwko powódce z art. 238 k.p.k.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż kolejna, wskazana w uchwale podstawa wykluczenia, to jest kierowanie pomówień do przedstawicieli władzy i organizacji państwowych zawierających nieprawdziwe i nieuzasadnione zarzuty w stosunku do Spółdzielni, również nie zaistniała. Dowody z dokumentów jak na k. 81-82, 277-277 z korespondencji powódki i pozwanej do Ministerstwa Transportu i Budownictwa w W. o przeprowadzenie lustracji u pozwanej, świadczy o tym, że korespondencja ta jest merytoryczna, wniosek jest złożony do uprawnionego organu, pisma napisane są językiem wyważonym i logicznym. Sam fakt, iż powódka skorzystała z takiego dostępnego środka kontroli, nie może stanowić okoliczności obciążającej powódkę; jest to bowiem wyraz jej uprawnień. Tak samo należy ocenić wniosek powódki jak na k. 82 skierowany do Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w S.. W zakresie objętym kognicją Sądu w niniejszej sprawie powódka innych zawiadomień do różnych instytucji nie składała, a przynajmniej tylko na te okoliczności znajdują się dowody w aktach sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego trzy pisma złożone przez powódkę w okresie trzech lat do różnych instytucji, bez wykazania przy tym przez pozwaną, aby poniosła jakieś ujemne konsekwencje na tym tle nie mogą w żadnej mierze stanowić podstawy do wykluczenia. Tym bardziej, że uprawnienia obywatela do inicjowania określonych postępowań na drodze prawnie dopuszczalnych środków co do zasady nie mogą stanowić o złej woli czy umyślności korzystającego z tego typu środków.

Odnosząc się do zarzutu, iż powódka składa pisma dotyczące tych samych spraw, na które były już udzielone odpowiedzi, Sąd Okręgowy wskazał, że korespondencja stron na przestrzeni około siedmiu lat, wskazuje iż w żadnej mierze nie jest możliwym uznanie, aby powódka na tym tle paraliżowała prace pozwanej. Z korespondencji stron nie wynika, aby pozwana doręczała jakieś dokumenty po kilka razy. Problem oceny dowodów polegał również i na tym, że nie wiadomo jaki dokumenty były ewentualnie załączane do pism. Sąd dokonał analizy treści pism powódki i w jej treści nie dopatrywał się żądania doręczenia tych samych dokumentów (tak korespondencja powódki do pozwanej jak na k. 25, 148, 153, 154, 164, 168, 169, 170, 171, 173,174, 175, 176, 177, 182, 187,190, 192,197, 214, 216, 218, 219, 220, 221, 223, 226, 227, 228, 230, 231, 232). Natomiast ton i treść pism kierowanych przez pozwaną do powódki budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy zauważył, iż za sporny okres prawie siedmiu lat pozwana wykazała w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., że powódka skierowała do pozwanej korespondencję nie przekraczającą dwudziestu pism. Twierdzenie, że odpowiadanie na kilka pism rocznie utrudnia funkcjonowanie pozwanej, należy uznać za nieprawdziwe.

Sąd Okręgowy uznał, iż wymieniona w pkt. 8 zaskarżonej uchwały podstawa wykluczenia odnosząca się do innych niż członkowie spółdzielni, członkowie organów spółdzielni i pracownicy spółdzielni tj. współpracujących z pozwaną Spółdzielnią Mieszkaniową (...) i notariuszy, nie znajduje oparcia ani w Statucie pozwanej ani w Prawie Spółdzielczym, które w żaden sposób nie odnoszą się do kręgu osób spoza Spółdzielni. Z tych też przyczyn ta podstawa wykluczenia już tylko z tej przyczyny nie znajduje uznania i jako nie oparta na obowiązujących przepisach nie może być w ogóle skutecznie podnoszona.

Co do zarzutu, że powódka miała zakłócać przebieg zebrań u pozwanej, Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczność ta powinna bezwzględnie wynikać z protokołów zebrań. Na tą okoliczność zdaniem Sądu dowód z zeznających w sprawie świadków, pracowników pozwanej, jest niewiarygodny. Skoro pozwana nie przeprowadziła przeciwdowodu z protokołów zebrań u pozwanej to w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Sąd okoliczność tą uznał za niewykazaną.

Podstawy wykluczenia, iż powódka dezorganizuje prace biura Spółdzielni, wszczyna awantury i lży etatowych pracowników Spółdzielni w ocenie Sądu pierwszej instancji mogły zaistnieć w rzeczywistości. Sama powódka przyznała, że zdarzyło się, że powódka przychodziła do biura pozwanej, trzaskała drzwiami, przeklinała- niemniej jednak działanie takie nie może być traktowane jako działanie przeciwko Spółdzielni. Jest to bowiem jako działanie przeciwko określonym pracownikom Spółdzielni, a nie przeciwko samej Spółdzielni i jako takie nie może stanowić podstawy wykluczenia powódki ze Spółdzielni. Działanie takie należy ocenić jako oczywiście niedopuszczalne wobec pracowników pozwanej, trudno jednak identyfikować je z działaniem skierowanym przeciwko samej Spółdzielni, przy czym, jeśli idzie o niestosowne zachowania powódki powódka przyznała wystąpienie dwóch sytuacji: awantury urządzonej sekretarce oraz rzucanie przez powódkę obraźliwych słów bez konkretnego adresata oraz trzaskanie

drzwiami. Były to zatem pojedyncze incydenty; ponadto, jak już wyżej wskazano, niekulturalne, krzykliwe zachowanie się w sekretariacie danej instytucji nie może być uznane za działanie skierowane przeciwko Spółdzielni. Skutkiem takiego działania powinno być wzywanie policji, zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia, pozew o ochronę dóbr osobistych, o ile zachowania powódki naruszyły dobra osobiste pracowników pozwanej, ale nie wykluczenie ze Spółdzielni, szczególnie przy uwzględnieniu tego, że powódka jest wyjątkowo nerwową osobą. Zastosowane wobec niej środki, choć oczywiście niekulturalne zachowania i krzyki w miejscu publicznym zasługują na naganą, są rażąco niewspółmierne do naruszeń porządku w biurze Spółdzielni.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy dokonał wnikliwej i bardzo szczegółowej oceny dowodów zgromadzonych w tej sprawie, wskazując, którym z nich dał wiarę, a którym odmówił wiarygodności. Wnikliwie wyjaśnił przy tym powody swojej decyzji.

Ostatecznie Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu za obie instancje na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust 1 pkt 1 i § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych i kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 p. 1349), przyjmując, że stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika w niniejszej sprawie wynosi 180zł.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się pozwana spółdzielnia, która zaskarżyła go w całości. Wydanemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. § 44 statutu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. z powodu jego niewłaściwego zastosowania i wskutek tego nieuzasadnionego przyjęcia, iż znajduje on zastosowanie w niniejszej sprawie

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku to jest:

a. art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną, jednostronną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego w postaci:

- zeznań B. A., i J. A. za stronę pozwaną, J. B., L. M., R. P., U. J. i nieuzasadnionego przypisania im waloru nieprzydatności do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie odnośnie zachowań powódki wskazanych w treści zaskarżonej uchwały z dnia 14 września 2010 r.,

- zeznań świadka A. W. i nieuzasadnionego przyjęcia, iż są one nieprzydatne w niniejszej sprawie,

- dokumentów znajdujących się w aktach spraw Prokuratury Rejonowej w Myśliborzu o sygnaturach: Ds. 2104/07, Ds. 761/09, Ds. 919/09, Ds. 2176/10 aczkolwiek pełna i wszechstronna ich ocena, jednoznacznie prowadzi do wniosku o bezzasadności składanych przez powódkę zawiadomień o popełnieniu przestępstw oraz o umyślnym naruszaniu przez nią zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów;

a ponadto, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania to jest:

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. z powodu nieuzasadnionego pominięcia zeznań świadka A. J. złożonych przed Sądem Rejonowym w Myśliborzu 23 stycznia 2013r, w ramach wykonywanej w niniejszej sprawie odezwy sądowej i nie wskazania w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku z jakich przyczyn dowód z zeznań tego świadka został pominięty,

c. art. 207 § 3 k.p.c. z powodu nieuzasadnionego oddalenia jako spóźnionego i nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. N. (1) aczkolwiek potrzeba jego zgłoszenia nastąpiła w dacie sporządzenia

przez wzgląd na powyższe apelująca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła także:

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego z powodu nieuzasadnionego przyjęcia, iż powódce E. K. (1) nie sposób przypisać popełnionych umyślnie [w zamiarze

kierunkowym] z naruszeniem elementarnych zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów, zachowań opisanych w treści zaskarżonej uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. z dnia 14 września 2010r, nr (...), które w sposób jednoznaczny uzasadniają jej wykluczenie z grona członków pozwanej Spółdzielni

Mając na względzie treść powyższych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje, w których rozpoznawana była niniejsza sprawa oraz opłatą sądową uiszczoną od niniejszej apelacji i opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie

W uzasadnieniu apelacji pozwana rozwinęła zarzuty powołane w petitum pisma.

Powódka wniosła odpowiedź na apelację, w której domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pozwanej Spółdzielni okazała się niezasadna.

Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień przy gromadzeniu i ocenie materiału dowodowego, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Dokonane przez Sąd Okręgowy w tym zakresie ustalenia faktyczne znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania powódki i zarzutów pozwanej zasługuje na aprobatę. Stąd ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Zastrzegając jedynie, że Sąd pierwszej instancji wadliwie powołał się na § 44 statutu z 1995 roku zamiast § 13 aktualnie obowiązującego statutu pozwanej. Sąd Okręgowy postąpił w tej części swych rozważań prawnych omyłkowo, gdyż nawet w pozwie strona powodowa odnosiła się do aktualnego statutu. Ta wadliwość postępowania Sądu pierwszej instancji pozostaje jednak bez wpływu na ocenę zaskarżonego orzeczenia jako odpowiadającego prawu. Sąd odwoławczy ostatecznie podziela bowiem stanowisko Sądu pierwszej instancji gdyż zostało ono oparte na regulacjach ustawy prawo spółdzielcze, do którego nawiązuje § 13 aktualnie obowiązującego statutu.

Zważywszy, że wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem strony pozwanej, stanowiła między innymi skutek uchybień Sądu Okręgowego w zakresie gromadzenia i oceny materiału dowodowego, a o prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego należy rozstrzygać po stwierdzeniu, że nie miały miejsca uchybienia przy gromadzeniu dowodów i ich ocenie, w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć co do prawidłowości procedowania Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Przed odniesieniem się do zarzutów apelującej, dotyczących uchybień Sądu w zakresie ustaleń faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie, wskazać należy, że sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny, a zatem tylko wówczas możliwa jest ingerencja sądu drugiej instancji, gdy zostanie wykazane, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd odwoławczy ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy

wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139,).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie, co do faktów istotnych w sprawie, nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Ocena Sądu Okręgowego odnośnie istotnych w sprawie okoliczności uwzględnia wymagania prawa procesowego określone w art. 233 § 1 k.p.c., według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonał wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność – odniósł je do pozostałego materiału dowodowego.

Pozwana zgłaszając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniosła, że Sąd nie rozważył w sposób bezstronny i wszechstronny wskazanych w niniejszym postępowaniu dowodów. Zdaniem skarżącej Sąd niesłusznie odmówił wiarygodności B. A., J. A., J. B., L. M., R. P. oraz U. J.. Jego zdaniem ocena ta była wybiórcza, a Sąd kierował się uprzedzeniem do świadków – w istocie pracowników strony pozwanej. Pozwana nie ma jednak racji. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania tych osób. Nie można przy tym zaprzeczyć temu, że świadkowie ci byli zainteresowani przebiegiem procesu i rozstrzygnięciem korzystnym dla pozwanej. Między innymi to właśnie im powódka utrudnia pracę swoimi zapytaniami. Awanturuje się i szeroko korzysta ze środków kontroli spółdzielni, wywołując u nich dodatkowy stres związany z udzielaniem wyjaśnień organom administracji państwowej. Postawa powódki, niewątpliwie dolegliwa dla pracowników spółdzielni, wpływa na sposób postrzegania jej osoby przez tych świadków i z tej racji obniża ich wiarygodność. Podkreślić jednak należy, że Sąd Okręgowy zaakcentował w swym uzasadnieniu to co umknęło stronie apelującej, a mianowicie ogólnikowość tych zeznań, która stanowiła zasadniczy czynnik determinujący negatywną ocenę ich wiarygodności. Brak konkretnych odniesień do powodów wykluczenia powódki oraz precyzyjnie określonych zarzutów przeciwko niej, a także opieranie się na domysłach i plotkach to nie są fakty prawotwórcze, które mogłyby posłużyć na korzyść strony pozwanej. L. M. – członek rady nadzorczej pozwanej zeznał, że powódka zaczepiała go na ulicy, że zaczepiała też innych ludzi pokazując im dokumenty. Twierdził, że docierały do niego informacje, że powódka deklaruje, że dopóty będzie walczyć dopóki nie zniszczy prezesa. Świadek ogólnie zeznał, że powódka zaczyna awanturę zanim jeszcze wejdzie na salę walnego zgromadzenia spółdzielni, co niekorzystnie wpływa na przebieg zgromadzeń. Zarzucał powódce, że wielokrotnie domagała się ona dokumentów spółdzielni. Świadek wyrażał też własne oceny podając, że jego zdaniem namawianie przez powódkę pozostałych członków spółdzielni do przeciwstawiania się realizacji niektórych zadań było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, co świadczy o jego subiektywnej postawie wobec osoby powódki. Świadek twierdził, że z udziałem powódki zawsze działał się jakiś „cyrk”. Twierdził, że powódka jest „postrachem” spółdzielni. Podobnie o powódce wypowiadała się J. B., która jest u pozwanej sekretarzem rady nadzorczej. Przyznała, że zaczepianie jej przez powódkę było dla niej szalenie kłopotliwe, bo E. K. (1) była wówczas agresywna i bardzo głośna, co powodowało powstawanie zbiegowiska. Świadek podała, że wiele osób zaprzestało prowadzenia swojej działalności statutowej w obawie przed krytyką powódki. Przyznała, że spotkania z powódką były dla niej bardzo stresujące. Obawiała się, że powódka zniszczy jej dobre imię i wizerunek, na który świadek pracowała 30 lat. Świadek R. P. – były prezes pozwanej przyznał, że jest mu trudno „zatomizować” wszystkie zachowania powódki. Świadek wskazywał, że powódka nie wpłaciła opłaty notarialnej i nie stawiała się na pierwszy termin ustanowienia odrębnej własności jej lokalu mieszkalnego, zawiadamiała wszystkie organu kontrolne o rzekomych nieprawidłowościach w działaniu spółdzielni. Podał też w jakich okolicznościach doszło do wykluczenia powódki ze spółdzielni. Świadek podał, że od ludzi słyszał, że jak zrobi porządek z powódką to wtedy będą oni przychodzić na zebrania spółdzielni. Rozpytany o to czy powódka w inny sposób naruszała swoim zachowaniem zasady współzycia społecznego wskazał, że widział jak raz wyrzucała śmieci ze sklepu koło cmentarza do śmietnika spółdzielni oraz plotkowała z robotnikami wynajętymi do pracy w spółdzielni. Świadek U. J. – sekretarka pozwanej, podała natomiast, że denerwuje się na wspomnienie o wizytach powódki w spółdzielni, która kazała rejestrować pisma bez czytania ich. Krzyczała na świadka przy ludziach. W ocenie świadka powódka namawiając innych lokatorów do bojkotu naruszała zasady współzycia społecznego. A. J. – kierownik w biurze gospodarowania

zasobami mieszkaniowymi podał, że powódka na zebraniach była nadpobudliwa. Przytoczone wyżej fragmenty zeznań świadków pozwanej wskazują na to, że świadkowie ci formułowali raczej opinię o powódce jako osobie a nie wskazywali na konkretne działania, którymi mogłaby ona szkodzić spółdzielni. W ogóle nie wskazywali negatywnych skutków w sferze działania spółdzielni, które powstały wskutek postępowania powódki. Nawet awanturniczość powódki i jej nienależyte podejście do pracowników pozwanej było ujmowane w sposób ogólny, jako zdarzenia które miały miejsce w bliżej nieokreślonym czasie. Tymczasem nie mniej ważny od konkretnych zarzutów stawianych powódce był tu wyznacznik czasowy. Jeśli bowiem zaskarżona uchwała stanowi trzecią, którą pozwana usiłuje wykluczyć powódkę to i zakres zeznań świadków powinien odnosić się do okresu pomiędzy uchycieniem drugiej uchwały o wykluczeniu, a podjęciu trzeciej uchwały - zaskarżonej w niniejszym postępowaniu przez powódkę. Te bowiem okoliczności pozwoliłyby Sądowi zweryfikować czy wskazane w zaskarżonej uchwale podstawy wykluczenia faktycznie zaistniały. Tymczasem świadkowie swobodnie operowali pojęciami i datami, odnosili się do zdarzeń, których nie umiejscawiali w czasie. J. B. opowiadała o naubliżaniu pracownicy spółdzielni przez powódkę co miało mieć miejsce w 2010 – 2011 roku. Wskazywała, że w latach 2006 oraz 2007 powódka nachodziła ją w pracy. A. J. podał, że powódka niewłaściwie zachowywała się przy każdym zebraniu wyborczym, a ostatnie było w 2009 roku. Świadkowie podawali informacje o rozdawaniu przez powódkę ulotek spółdzielcom, plotkowaniu o członkach organów spółdzielni, obrażaniu ich na ulicy, ale nie podawali kiedy te wydarzenia miały miejsce. Niezależnie od tego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowa, to wbrew temu co twierdzi apelująca rozważania, które Sąd Okręgowy poczynił odnośnie oceny zeznań świadków, w tym tych zawnioskowanych przez pozwaną są wyjątkowo wnikliwe i wszechstronne. Zeznania tych osób zostały skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym, logicznie ze sobą powiązane i w pełni odpowiadające wymogom płynącym z treści art. 328 § 2 k.p.c.

Zeznania świadka A. W. słusznie nie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za przydatne. W myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Art. 227 k.p.c. wytycza zakres postępowania dowodowego, wskazując, że przedmiotem dowodzenia mogą być wyłącznie fakty mające istotne znaczenie w sprawie z punktu widzenia mających zastosowanie przepisów prawa materialnego. W ten zakres postępowania dowodowego zeznania A. W. się nie wpisują. Podkreślić należy, co też słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, że świadek ten nie jest pracownikiem spółdzielni, a notariuszem i okoliczności, o których zeznał związane były z jego kontaktami z powódką podczas procesu uwłaszczenia. Świadek ten nie potrafił jednak opowiedzieć o tym czym pozwana kierowała się podejmując uchwałę o wykluczeniu powódki, mimo tego, że ta właśnie okoliczność odgrywa kluczową rolę w tej sprawie. Żądanie pozwu dotyczy bowiem uchycienia tej uchwały, co też immanentnie wiąże się z negacją podstaw wykluczenia w niej wskazanych. Natomiast faktycznie Sąd pierwszej instancji nie odniósł się zeznań świadka A. J., ale nie jest to uchybienie, które miałoby wpływ na treść rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny w zupełności podziela bowiem pogląd powódki zawarty w odpowiedzi na apelację, z którego wynika, że zeznania tego świadka nie wniosły nic do sprawy. Z punktu widzenia art. 227 k.p.c. zbędny był także dowód z zeznań A. N. (2). Zakres rozpoznania sprawy, którą Sąd Okręgowy szeroko w swym uzasadnieniu wyjaśnił, sprowadzał się do ustalenia podstaw wykluczenia zaistniałych na dzień podjęcia uchwały. Zrozumiałe jest zatem to, że fakty, o których pozwana powzięła wiadomość po podjęciu uchwały nie miały znaczenia dla oceny tego czy była ona prawidłowo podjęta.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także aby Sąd Okręgowy dokonał oceny dokumentów znajdujących się w aktach sprawy w sposób dowolny. Przeciwnie, ocena ta jest co prawda swobodna, ale mieści się w ramach wytycznych zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący gołosłownie wskazuje, że z zawiadomień o rzekomo zaistniałych przestępstwach powódka uczyniła sobie element walki ze spółdzielnią. Pozwana postrzega ten fragment postępowania powódki bardzo subiektywnie, pisząc, że chodzi o prowadzenie „krucjaty” przeciwko niej. Tymczasem takie – dalece posunięte wnioski, nie zostały przez skarżącą wykazane. Z akt sprawy nie wynika aby powódka – tak jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, w sposób celowy, będąc przekonaną o niezasadności swych zawiadomień o popełnieniu przestępstw, składała je do organów ścigania. Przeciwnie, postępowanie powódki, jej zaangażowanie w sprawy spółdzielni pozwalają przyjąć, że E. K. (1) powiadamiała o swych podejrzeniach, będąc przekonaną o tym, że są one prawdziwe. Z pewnością na taki sposób oceny władz spółdzielni miał wpływ trudny charakter powódki i jej sposób percepcji czynników zewnętrznych, podejrzliwość, ale czynniki te jako wynikające z okoliczności pozostających poza sferą świadomości powódki nie mogą dyskwalifikować jej prawa do składania zawiadomień w trybie art. 304 k.p.c. W

takiej sytuacji każda osoba o podobnych do powódki cechach osobowościowych nie mogłaby zawiadamiać organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Należy podkreślić, to co także zaakcentował Sąd pierwszej instancji, a mianowicie, że korzystanie przez członka spółdzielni z mechanizmów kontrolnych nie może być mu poczytane za zarzut, a w szczególności skutkować wykluczeniem go z grona członków tej spółdzielni. Pozwana w apelacji sama zresztą akcentuje kategoryczność wypowiedzi powódki w korespondencji skierowanej do organów ścigania, co świadczy o jej przekonaniu co do prawdziwości twierdzeń zawartych w tych wypowiedziach. Ostatecznie samo to, że postępowania zainicjowane zawiadomieniami E. K. (1) nie doprowadziły do ujawnienia przestępstw, a nawet kończyły się odmową wszczęcia postępowania jest sprawą – w stosunku do intencji powódki i jej wewnętrznego przekonania o treści wypowiadanych poglądów, kwestią drugorzędną. Jest to skutek oceny prawnej tych poglądów i sprawdzenia prawdziwości faktów podanych w zawiadomieniach. Nie można też wykluczyć, że negatywna ocena pracy spółdzielni jaką wystawiła jej powódka, a która skłoniła ją do wielokrotnego zwracania się o kontrolę postępowania spółdzielni do organów administracji publicznej, w tym także organów ścigania, wynikała z niezrozumienia mechanizmów działania takiej jednostki i niewiedzy o faktycznie podejmowanych przez nią czynnościach. Świadkowie, a jednocześnie pracownicy pozwanej wskazywali, że powódka niejednokrotnie domagała się wydania dokumentu, który trzymała w rękach, nie rozumiała treści kierowanych pism, czasami zwracała się do spółdzielni o te same dokumenty i żądała wyjaśnienia tożsamyh kwestii. Tymczasem, co także słusznie zauważył Sąd Okręgowy, pozwana nie zaoferowała powódce pomocy dostosowanej do możliwości jej percepcji. Ton wypowiedzi, zresztą także ten zawarty w apelacji, wskazuje na zantagonizowanie obu stron, a więc także spółdzielni wobec powódki. Pisma kierowane do powódki przez pozwaną, a także sposób jej obsługi polegał na unikaniu E. K. (1). Przyznali to zresztą pracownicy pozwanej. Jakkolwiek takie postępowanie jest z jednej strony zrozumiałe, bo zachowanie powódki dalece wykracza poza kanony dobrego wychowania, ale z drugiej strony zabrakło wspólnego i wytrwale kontynuowanego sposobu postępowania wobec takiego członka spółdzielni, który zagwarantowałby względnie dobrą współpracę. Nikt z członków spółdzielni nie zastanawiał się jak załagodzić sytuację i dostosować treść pism i poziom obsługi do członka spółdzielni, który sprawiał im tak wielkie – jak twierdzi pozwana, trudności. Jak zdaje się – w ocenie pozwanej, najprostszym sposobem wyjścia z tej niekomfortowej sytuacji miało być wykluczenie powódki, co też apelująca trzykrotnie próbowała uczynić. Tymczasem postępowanie powódki, jakkolwiek niewłaściwe, nie dawało podstaw do takiego działania.

Na wstępie rozważań co do tej kwestii, za Sądem I instancji należy powtórzyć, że przepis art. 24 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze przewiduje, iż spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Zaakcentować trzeba, iż zakres sądowej kontroli zasadności przyczyn wykreślenia członka spółdzielni jest zdeterminowany treścią uchwały o wykluczeniu i sąd w postępowaniu o uchylenia uchwały organu spółdzielni w przedmiocie wykluczenia członka nie powinien badać, czy istniały jeszcze inne przyczyny niepowołane w uchwale, które mogłyby ewentualnie uzasadniać wykreślenie członka z rejestru. Przedmiot sądowej kontroli stanowiła zatem wyłącznie przyczyna wykluczenia powódki podana w zaskarżonej uchwale nr (...), tj. wynikająca z § 16 ust. 1 statutu pozwanej Spółdzielni, a zatem wskazanie, że powódka świadomie szkodzi Spółdzielni i działa wbrew jej interesom; swoim postępowaniem narusza dobre imię Spółdzielni i jej członków; składa nieuzasadnione donosy do organów ścigania zawierające pomówienia o czyny kryminalne członków i organów statutowych Spółdzielni; kieruje pomówienia do przedstawicieli władzy i administracji państwowej zawierające nieprawdziwe i nieuzasadnione zarzuty na nieprawidłowe działania organów Spółdzielni; dezorganizuje prace biura Spółdzielni, wszczynając awantury i lży etatowych pracowników zaczepiając ich w miejscu pracy i miejscach publicznych; składa pisma dotyczące tych samych spraw, na które wcześniej były udzielane odpowiedzi; zakłóca przebieg Walnych Zgromadzeń Członków zachowując się w sposób prowokujący zmierzający do przerwania obrad; kieruje pomówienia i oszczerstwa pod adresem adwokatów, notariuszy i instytucji współpracujących ze Spółdzielnią; swoim zachowaniem ewidentnie narusza zasady współzycia społecznego i nie ma to nic wspólnego z konstruktywną, rzeczową i zgodną z prawem krytyką. Sąd Okręgowy wszystkie te podstawy wykluczenia poddał szczegółowej analizie i wyciągnął z niej prawidłowe wnioski, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Analizując podstawy wykluczenia należy podkreślić trzeba, że samo rozwiązanie stosunku członkostwa jest instytucją o wyjątkowym charakterze, o czym przekonuje treść art. 24 ustawy Prawo spółdzielcze, który przewiduje, iż może to nastąpić wyłącznie przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Wykluczenie następuje z przyczyn przez członka zawinionych, w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. Wykluczenie ze spółdzielni może zostać dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione

zachowanie członka spółdzielni powoduje, że jego dalsze pozostawanie w Spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Odnosząc się zatem do zarzutów apelującej wskazać należy, że zdaniem Sądów obu instancji powołane przez skarżącą podstawy wykluczenia w zakresie regulacji art. 24 ustawy Prawo spółdzielcze się nie wpisują. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że zarzuty stawiane powódce w istocie odnoszą się do współpracy E. K. (1) z pracownikami organów spółdzielni, a nie do sposobu funkcjonowania pozwanej. Część z nich w ogóle nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, jak to wyczerpująco wyjaśnił Sąd Okręgowy. Zarzut dotyczący działania na szkodę spółdzielni został przedstawiony w zbyt ogólny sposób. Tak samo zresztą jak i zasady współżycia społecznego, które pracownicy pozwanej rozumieli różnorodnie. Jedni wspominali o nakłanianiu przez powódkę innych członków wspólnoty do uchylania się od obowiązków nakładanych przez spółdzielnię, inni wskazywali na wyrzucanie śmieci w niewłaściwych miejscach, plotkowanie, a jeszcze inni na trudną współpracę z powódką podczas przekształcania lokalu w odrębną w własność. Powyższe oznacza, że nawet intencje projektodawców tej uchwały były rozbieżne, a sama zasada współżycia społecznego nie została jasno przedstawiona. Skoro pozwana nie jednolicie rozumiała zapisy uchwały trudno w takiej sytuacji wymagać od powódki i sądu aby wiedzieli oni w jaki sposób tę podstawę wykluczenia należy w istocie rozumieć. Już z tej przyczyny ta część uchwały podlegała uchyleniu. Ostatecznie wszystkie zebrania spółdzielni jakie odbyły się z udziałem powódki zostały zakończone. Spółdzielnia funkcjonuje prawidłowo. Wskutek postępowania powódki nie zaistniały trudności czy też zaległości w sprawowaniu bieżącej obsługi lokali. Nie ma zakłóceń w relacjach spółdzielni z jej kontrahentami, o co obawę wyrażali jej pracownicy. Z akt sprawy wynika, że postępowanie powódki nie jest skierowane przeciwko działaniu samej spółdzielni, a przeciwko osobom które nią zarządzają. W subiektywnym odczuciu powódki jej działanie służy dobru spółdzielni, gdyż demaskuje niewłaściwe postępowanie osób wchodzących w skład jej organów. Z drugiej strony w subiektywnym odczuciu pozwanej działanie powódki jest wymierzone przeciwko niej, złośliwe, mające na celu zdyskredytowanie jej w oczach opinii społecznej. Taki niewątpliwym impas w relacjach członka spółdzielni ze spółdzielnią wymaga podjęcia działań naprawczych i zaradczych ze strony pozwanej. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd Okręgowy spółdzielnia pełni względem swego członka funkcję pomocniczą, czego przejawem jest także usługowy charakter jej kontaktów z nim. Niewątpliwie spółdzielnia powinna świadczyć swe usługi na wysokim poziomie, w tym także profesjonalnie wykonywać bezpośrednią obsługę członków spółdzielni, między innymi poprzez załatwianie ich zapytań, wniosków i wątpliwości w sposób dostosowany do sposobu ich percepcji, o ile to odbiega od powszechnie przyjętych kanonów. Jak wynika z akt sprawy w pozwanej spółdzielni tylko powódka jest osobą, z którą występują częste konflikty. W takiej sytuacji obowiązkiem władz spółdzielni było – nie wykluczenie jej z grona członków, a opracowanie takiego sposobu postępowania z tą osobą, który gwarantowałby prawidłowy obieg dokumentacji pomiędzy pozwaną a powódką, a co najważniejsze wyczerpujące wyjaśnienie wszelkich wątpliwości zgłaszanych przez E. K. (1) w sposób kulturalny, ale stanowczy. Nie można wykluczyć, że unikanie powódki przez pracowników spółdzielni, zbywanie jej poprzez odsyłanie do pełnomocnika spółdzielni dodatkowo zaogniło i tak napiętą sytuację. Jak trafnie argumentował Sąd Okręgowy pism składanych przez powódkę było w ciągu tych 25 lat członkostwa powódki mniej niż 20. Tymczasem spółdzielnia przez dziesięciolecia nie prowadziła rejestru korespondencji, katalogowania spraw, które - w przekonaniu powódki, podlegały wyjaśnieniu i na tej podstawie mylnie twierdziła, że ugodowe rozwiązanie konfliktu z E. K. (1) nie jest możliwe. Z tego powodu wyżej opisane zaniechania pozwanej, które była zobowiązana w sprawie powódki podjąć, spowodowały chaos we wzajemnych relacjach, dodatkowo zaogniając konflikt. Aktualnie pozwana, aby znormalizować relacje z powódką będzie musiała naprawić zaniechania jakich dopuściła się przez lata. Oczywiście powyższe nie oznacza, że powódka jest uprawniona do postępowania w dotychczasowy sposób, a więc taki który mógłby naruszać dobre imię i część pracowników pozwanej. Zachowanie polegające na kierowaniu wyzwisk, oczernianiu członków organów spółdzielni nie powinno być tolerowane, a zwalczane na drodze postępowań sądowych wszczynanych przez osoby fizyczne, które doznały tych naruszeń.

Ostatecznie dla wyczerpania argumentacji należy zwrócić uwagę na to, że samo wykluczenie powódki ze spółdzielni nie spowodowałoby rozwiązania dotychczasowych problemów spółdzielni. Powódka i tak mogłaby przychodzić do biura spółdzielni, dokonywać dotychczasowe czynności bez względu na to czy byłaby członkiem spółdzielni czy też nie. Zatem ta droga z pozoru jedynie wydaje się rozwiązaniem konfliktu pomiędzy E. K. (1) a pozwaną wspólnotą.

Mając powyższe kwestie na uwadze Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

O kosztach procesu orzeczone na podstawie art. 98 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na ich wysokość składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powódki, określone na podstawie § 10 pkt 1 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1349 ze zmianami).

SSA A. Kowalewski SSA D. Ryszał SSO del. Katarzyna Krasny